KURJER WARSZAWSKI

Sobota. 23 Października. / 4 Listopada. Rok 1854. № 290. Jutro, ŚŚ. Zacharjasza i Elżbi...

Jutro, w Kościele XX. *Kapucynów* przypada doroczna Uroczystość Błogosławionego Anioła z *Akry*, Kapucyna Missjonarza, która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Odpustem zupełnym. Odpust ten dla spowiadających się z dopełnieniem warunków przez Kościół Śty przepisanych, rozpoczął się od dnia 30 Października, i trwa ciągle przez dni 8, to jest do dnia 7go Listopada r. b. Nadany został wiecznemi czasy przez Ojca Śgo Grzegorza XVI.

Jutro, w Kościele Śgo Karola *Boromeusza* przy ulicy *Chłodnej*, przypada doroczna Uroczystość tegoż Patrona. Nabożeństwo odbywać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, zwykłym sposobem dni odpustowych.

Jutro, w Kościele XX. *Dominikanów*, przypada Uroczystość N. MARJI Panny *Opieki*, która odbywać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Processjami i Odpustem zupełnym.

W Kościele Śgo Krzyża w Uroczystość Wszystkich Świętych, Kler miejscowy wykonał Mszę łacińską P. A. *Radzińskiego;* w dzień zaś *Zaduszny* Mszę *Requiem* nowego utworu P. Józefa *Piotrowskiego*.

Wiadomości z Krymu.

Xiążę Menszykow donosi pod datą $^{15}/_{27}$ Października z wieczora, iż po rozprawach zaszłych dnia $^{13}/_{25}$ t. m., nic nowego przedsięwziętem nie było przeciw Jenerałowi Liprandi. Ogień kierowany przeciw twierdzy był $^{14}/_{26}$ i $^{15}/_{27}$ słabszy niż poprzednio, i na takowy odpowiadano ze skutkiem. Atak od morza wznawiany nie był. (Gazeta Rządowa).

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: Skazany na konfiskatę majątku Postanowieniem Rady Administracyjnej z dnia $^{2}/_{14}$ Czerwca 1852 r., Alexander *Wężyk*, który obecnie wydany przez Władze *Pruskie*, po wycierpieniu kary, otrzymał pozwolenie przemieszkiwania w Królestwie Polskiem, wraca do używania praw cywilnych od d. $^{4}/_{16}$ Stycznia 1854 r.

Podaje się do powszechnej wiadomości, mianowicie zaś osób na prowincji zamieszkałych, któreby wypiekaniem chleba i dowozem takowego na sprzedaż do m. *Warszawy* zatrudniać się chciały, że na zasadzie decyzji JWgo Jenerała-Adjutanta Hrabiego *Rüdiger*, p. o. *Warszawskiego* Wojennego Jenerał Gubernatora, z d. $^{6}/_{18}$ Września r. b., w stanowionych każdo-miesięcznie taxach na chleb i bułki, odtąd oznaczaną będzie nie waga za cenę, jak to dotąd miało miejsce, lecz cena za wagę, to jest cena jednego funta każdego gatunku chleba i bułek, podług której sprzedaż w m. *Warszawie* jest dozwoloną. Żadna opłata ani w rogatkach, oprócz opłaty rogatkowego od koni, ani też na targach, wymaganą nie jest.

Rada Opiekuńcza Szpitala Ewangelickiego. — Przy miesięcznem otworzeniu puszek jałmużniczych przy drzwiach Kościoła *Ewangelicko-Augsburgskiego*, w dnie świąteczne wystawionych, pomiędzy inną monetą drobną, znalazła kupon od listu zastawnego lit: C. na rsr. 3, tudzież dwa papierki rublowe razem zwinięte, i kilka takichże biletów pojedyńczych; za które to dary znaczniejsze, jak również i za wszelkie drobniejsze, łaskawym dobroczyńcom Szpitala i Domu Starców, niniejszem składa podziękowanie. — Opiekun Prezydujący, *de Klopmann*.

JW. *Diakow*, Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Senator, powrócił z *Moskwy*.

JW. Edward *Białoskurski*, Rzeczywisty Radca Stanu, Gubernator Cywilny Gubernji *Radomskiej*, wyjechał do *Radomia*.

Bractwo Serca Najświętszej MARJI PANNY, przy Kościele XX. *Karmelitów* na *Lesznie*, exystujące, zaprasza na Nabożeństwo żałobne roczne, w dniach 6 i 7 b. m., odbyć się mające.

Bractwo Miłosierdzia Śgo Rocha, zaprasza szanownych Braci i Siostry, do tegoż Bractwa należących, aby raczyli znajdować się na żałobnem Nabożeństwie, w Kościele Ś. Krzyża, odprawiać się mającem o godz: 6ej rano; to jest: jedno Nabożeństwo za dusze zmarłych Braci, w Poniedziałek dnia 6 b. m.; a drugie za dusze zmarłych Siostr, we Wtorek.

Antoni na *Hullidowie Kuszell*, Dziedzic dóbr *Wierowa* w Pcie *Siedleckim*, b. Pułkownik b. W. P., Kawaler *Legji honorowej* i Krzyża Wojskowego, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zakończył życie. W smutku pogrążona Familja, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 3ciej po południu, z domu Nr 543 przy uli: *Długiej*, na smętarz *Powązkowski;* oraz na żałobne Nabożeństwo, w dniu 6 b. m. o godz: 10tej rano, w Kościele XX. *Kapucynów*, odbyć się mające.

Onegdaj przeniosła się do wieczności ś. p. Franciszka z Rybińskich *Freben*, Wdowa, lat 72 mająca. Stroskana Córka z Wnukami, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok jej, dziś, z Kościoła po-*Paulińskiego*, na smętarz *Powązkowski*, o godz: 2ej z południa odbyć się mającą.

Otrzymujemy smutną wiadomość, iż znana w piśmiennictwie krajowem *Szwykowska* z Niemcewiczów, rozstała się z tym światem.

Zmarły w m. z. Onufry *Lewocki*, był autorem *Jeometrji* przepisanej dla szkół w Królestwie, i tłumaczem *Statyki* (Monge).

W wspominanym już przez nas kilkakrotnie Zakładzie pod nazwaniem *Domu Schronienia Opieki* N. MARJI PANNY, cały zarząd i główny kierunek objęła od niejakiego czasu JW. Hrabina Augustowa *Potocka*. Uroczystą też zaprawdę była ceremonja w chwili obejmowania przez dostojną Hrabinę rzeczonego obowiązku. Wobec założycielki jego, JW. Radczyni *Petrow*, i JW. Hrabiny, oraz Osób do zakładu należących, i całego zebrania płci żeńskiej, znajdującej tamże przytułek i macierzyńską opiekę, dał się słyszeć przy tej cere-

...znany ze swojej kaznodziejskiej wymowy, X. *Xa...* Kapucyn, wykładający tamże naukę Religji, i za...ną do tej okoliczności przemową, wszystkich bez ...u do łez rozrzewnił. To przejęcie się głosem ...ownego Kapłana, i to zrozumienie słów jego, a nadewszystko te łzy, które w oczach osób szukających w tem miejscu schronienia i opieki, zabłysły, najlepszym są dowodem, jak błogie owoce wydają zamiary Założycielki, i jak dalece szlachetna moralność przeniknęła te serca, dążące z dniem każdym, do poprawy i ku drodze cnoty.

Numera serji *obligacji cząstkowych* z pożyczki 150 miljonowej, w dniu 22 Października (3 Listopada) roku 1854, losem wyciągnięte: 8, 207, 437, 461, 495, 559, 639, 872, 887, 1,056, 1,104, 1,142, 1,196, 1,237, 1,278, 1,556, 1,602, 1,913, 1,937, 2,133, 2,372, 2,531, 2,616, 2,660, 2,700, 2,723, 2,731, 2,774, 2,814, 2,823 i 2,878.

Zdaje się że dzieło p. n. *Archiwum Domowe*, K. Wł: *Wójcickiego*, o którém dawniej wspominaliśmy, jeszcze w ciągu b. m. wyjdzie z druku.

W przyszłym tygodniu, mianowicie we Wtorek, to jest d. 7 b. m., rozpocznie się ciągnienie 4ej klasy, 84ej *loterji klassycznej*, a skończy się dnia następnego to jest we Środę. Czas więc pospieszyć z wykupieniem biletów, aby niewystawić się na niepotrzebne straty, w razie gdyby *Fortuna* zechciała komu dopisać.

W d. 11 (23) Września, miało miejsce otwarcie uroczyste Towarzystwa Gospodarstwa Wiejskiego, nowo ustanowionego w m. *Jurjewie* w Guber: *Włodzimierskiej*.

Pokazuje się, że długie wieczory wpłynęły na ożywienie w literaturze, bo po xięgarniach objawił się ruch większy, i każdy pragnie zaopatrzyć się w dzieła, które mają mu uprzyjemnić godziny wieczorne. Nie dziwimy się bynajmniej temu, gdyż popęd do zbogacania umysłowych zasobów, tak się rozszerzył, że i dziś jeszcze, niektóre z osób towarzystwa wyższego, jaśniejące już innemi przymiotami i odznaczające się pięknym talentem, poświęcają swe chwile, dla obznajmiania się z wiadomościami, dotyczącemi pismiennictwa naszego.

PP. *Lesser, Kossak, Lasocki* i *Simler*, znani u nas Artyści-malarze, w tych dniach na wystawę do *Krakowa* posłali kilka swych utworów historycznych, które, jak spodziewamy się, zyskają pochwały znawców.

Zeszyt *Bibljoteki Warszawskiej* za miesiąc Listopad, zawiera: *Opisanie* wyspy *Saint-Domingo*, przez Kazi: *Luxa; Wspomnienia* z podróży nad *Wołgą*, przez Alex: *Połujańskiego* (dokończenie); *O mennicy Wschowskiej*, przez Tymo: *Lipińskiego; Chata za wsią*, powieść, przez J. Ig: *Kraszewskiego*, (tom III); Kronika zagraniczna literacka, naukowa i artystyczna; Poezje: Legenda *serbska*, *Sulejman* i Sty Sawa; *Powiśle*, powieść z drugiej połowy XVIII wieku; Rozmaitości, kilka słów o poezji *mazowieckiego* ludu, przechowanej w obrzędach, przez *Jarosza;* Wiadomości na drodze postępu nauk przyrodzonych: Fizyka przez S P., Chemja przez J. *B...g;* Doniesienia literackie; Uwiadomienie od redakcji; Dostrzeżenia meteorolo: za m. Wrzesień r. b.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od W. S. (prosząc o Najświętszą opiekę) kop. 45; od P. F. rs. 1; od E. M. kop. 45; od R. (za znalezione kluczyki) kop. 75; od T. N. (z powodu szczęśliwego ukończenia interesu) rs. 1; od K. M. rs. 1; od A. J. rs. 1; od A. T. kop. 50, i od P. S. kop. 50, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów.*— Od W. S. rs. 1 na figurę Sgo Felixa wznieść się mającą przed Kościołem XX. *Kapucynów.*— Od Q. X. rs. 1 kop. 50, dla starców i kalek W. T. Dobroczynności.— Od E. A. rs. rs. 2 kop 50, dla ubogich pod opieką W. T. Dobroczynności zostających.—Od *Pelagji* rs. 1, na drzewo dla ubogich, do dyspozycji W. T. Dobrocz:.

Pani *La Grange* po powrocie swoim do *Petersburga*, wystąpiła już w operach: *Łucja, Cyrulik Sewilski, Othelo* i *Norma.*

Panie Redaktorze! Pięknie jest w murach miasta naszego, podczas tegorocznej i jaśniejącej pogodą jesieni, ale niemniej pięknie i po-za obrębem *Warszawy*, zwłaszcza gdy miejsce, które zwiedzamy, odznacza się prócz gościnności, wszelką pomyślnością, do jakiej się przyłożyli miejscowi Dziedzice. Doznałem tego, gdy dnia jednego, zawadziłem w przejeździe o *Wólkę Kozłowską*, majętność WW. Wilhelmostwa *Helbigów*, położoną o wiorst 14 od *Radzymina* za *Wisłą*. Od kilku to dopiero lat jak zacni Właściciele objęli tę posiadłość, a już skutkiem staranności i ojcowskiej nad włościanami opieki, nietylko wpłynęli na poprawę bytu i losu tychże, ale nadto zaszczepili w każdej chatce szczęście, jakiem już dzisiaj cała wioska oddycha. Że zaś każda mniej więcej okolica, jako oddalona od miasta, a tem samem pozbawiona niektórych pomocniczych środków, potrzebuje swego opiekuńczego anioła, więc i *Wólka Kozłowska*, znalazła go w osobie Córki zacnych Dziedziców, która i z przyjacielską radą pośpieszy i środki ratunku udzieli, mając apteczkę wiejską pod ręką, i stając się prawdziwym dla nich w tym względzie pocieszycielem. Nie potrzebuję tu dodawać o gościnnem podjęciu, jakiego każdy wstępujący w progi tego domu doznaje; nie zbywa tam bowiem ani na serdecznem przyjęciu, ani na użyciu wszystkiego, dla uraczenia swojego gościa, bo każdy od chwili wstąpienia w te progi, jest uważany jako przyjaciel, jako członek rodziny. Że pamiętałem i o tobie także Panie *Redaktorze*, posyłam ci dwie osobliwości jarzynowe, które wydał miejscowy ogród, to jest głowę *kapusty*, ale tak mądrą, że się zaopatrzyła w trzynaście głów, i *kartofel* jeden wprawdzie, ale aż z *siedmiu* złożony. Aby zaś upamiętnić chwile mego pobytu, pragnę je uświęcić dobrym uczynkiem; zatem przyjmij także rs. 10, które w imieniu szanownych Dziedziców, przeznaczam na korzyść biednych pogorzelców m. *Siedlec*. Osobliwości, które Ci posyłam, obstaw Panie *Redaktorze* puszkami, niech co wpłynie do nich z powodu tego szanownego domu w *Wólce Kozłowskiej*, gdzie także widziałem puszkę z której wpływy, w razie potrzeby na korzyść włościan obracane bywają.— W. J. Obywatel m. *Warszawy.*

Wkrótce ujrzymy ogłoszoną drukiem nową pracę *Deotymy*. Jest to poemat obszernych rozmiarów osnowany na podaniu krajowem.

Od osoby podejrzanej odebrano rs. 33, które podług zeznania, miały przez nią zostać skradzione na ulicy *Daniłowiczowskiej* nieznanemu mężczyźnie. Poszko-

dowany zgłosi się do Wydziału Śledczego w Zarządzie *Warszawskiego* Ober-Policmajstra, zkąd własność po udowodnieniu odbierze.

Rzadko tak wielkiego nawału robót po magazynach tutejszych jak w czasie obecnym. Sądził by kto może, że się przysposabiają jakie festyny, a to po prostu, płeć piękna, zaopatruje się na zimę.

Panie *Redaktorze!* Będąc świadkiem szczególniejszej rozmowy w tych dniach, pospieszam z doniesieniem ci o takowej, dołączając zarazem kilka złotych na druk a oraz i prożbę, aby artykuł ten mógł być pomieszczony w *Kurjerze.* W pewnem miejscu zeszli się razem Pan K. W. i J. B., z których ten ostatni ma synka. Pan K. W. oświadczył, prowadząc rozmowę, że ma pieska, którego tak kocha jak *dziecko.* Rozumie się że oświadczenie to ubodło Pana J. B., tak jak ubodłoby każdego, kto tylko jest ojcem, kto tylko jest człowiekiem. W żwawym więc sporze, który ztąd powstał, Pan K. W. jakby na poprawienie jeszcze tego, co poprzednio wyrzekł, dodał w uniesieniu, że nawet pieska swego, nad syna Pana J. B. przekłada. Pogardliwe milczenie było odpowiedzią ze strony ojca, to jest Pana J. B., na takie zapomnienie się Pana K. W., a we mnie obcym, świadku tej sceny, wywołało oburzenie. Oto cały szczegół, który dla tego pragnę ujrzyć w *Kurjerze*, aby tym sposobem, jako najprzyzwoitszym, zwrócić uwagę Pana K. W. na to jego zapomnienie. *** (Redakcja nadesłaną kwotę, k. 30 dołączyła do funduszów na *sierotki* pod opieką Warsz: Tow: Dobr: zostające).

Jutro, tak samo jak w dzień Wszystkich Świętych, między innemi rozrywkami, wystąpi także i *Dolinka Pragska;* znajdzie tam każdy wszelkie przyjemności, niemniej muzykę; a na zakończenie, jeżeli posłuży pogoda, *latawiec* wzbije się w powietrze.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 25; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, dają rs. 14 kop: 74; IIIgo Okresu, żądają rs. 14 kop: 70, dają rs. 14 kop: 68; wartość kuponu kop: 21⅝.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Podstęp Pana Kapitana*, Panna *Ciemska* i P. *Komorowski* po 2-kroć; po Kom: *Druga Żona*, Pani *Kurcjusz*, Panna *Szymanowska* 3-kroć, PP. *Żołkowski*, *Królikowski* i *Rychter*.—Wkrótce w Teatrze Rozmaitości, daną będzie pierwszy raz Komedja w jednym akcie z *francuzkiego*, p. t. *Stary Jegomość*.

Anglja. — Ostatnie wiadomości z osad, wcale nie brzmią pomyślnie; w *Kap* spodziewają się nowego napadu ze strony *Kafrów;* być może, iż głuche wieści o wojnie, w której *Anglja* uwikłaną jest w *Europie*, podnieciły dzikich do wystąpienia. Przyłączenie wysp *Sandwich* do *Stanów Zjednoczonych*, jest prawie niezawodnem, a zagraża mocno w przyszłości wpływowi *Anglji* na Oceanie *Spokojnym*. Głoszą także o połączeniu się Rzplitej *Dominikańskiej* z *Stanami Zjednoczonemi;* ta część *Haïti* liczy około ćwierć miljona mieszkańców i 2,800 mil kwadratowych rozległości. — Z *Kiel* donoszą, że w dniu 28 z. m. stało tam 10 okrętów linjowych *angielskich* i 3 parowce kołowe; w dniu 29 zawinął okręt linjowy szrubowy *Blenheim* o 60 działach i parowiec *Buldog;* kilku jeszcze innych okrętów linjowych tam spodziewają się. Flotta zabawi czas jakiś w *Kiel*, niewiadomo jednak jak długo; Oficerowie mówią, że dwa do sześć tygodni. — Admirał *Napier* w dniu 29 z. m. przybył do *Hamburga*, i stanął w hotelu *Waterloo*. W ten sposób cała *Armada* z morza *Baltyckiego* powróciła.— Z *Kopenhagi* donoszą pod d. 28 Października, że zatoki *Botnijska* i *Fińska* są wolne; wszystkie okręta *angielskie* które się tam znajdowały, oddaliły się, i przestały krążyć przed *Rewlem* i *Rygą*. — Szkody zrządzone ostatnim pożarem w *Liverpool*, oceniają na 200,000 f: szt:. (Neue Pr: Ztg).

Austrja.—*Gazeta Wiedeńska* doniosła, że zaraza na bydło panuje nie tylko w *Galicji*, *Węgrzech* i *Morawji*, ale i w *Niższej Austrji*. (Sch: Ztng).

W d. 15 z. m., odbytą została pod prezydencją Cesarza, rada Ministrów, na której głównie zajmowano się sprawami wojennemi. Postanowiono między innemi, powiększyć szańce wznoszone na granicy *Galicji* i silniej ufortyfikować *Kraków*. *Przemyśl* także fortyfikują. Do *Galicji* wyszedł z *Wiednia* pułk huzarów, dwa szpitale polowe i nowy ekwipaż mostowy. — 25ty bataljon strzelców, który dotąd stał w *Czerniejowcach*, otrzymał rozkaz udania się na samą granicę, gdzie pełni służbę forpocztową. — Arcy-Xiążę *Rajner* udał się do *Krakowa*. W odpowiedzi swej na notę *Austrji* z 30 Września, *Prusy* oświadczają, iż nie zmienią dotychczasowej swej polityki w kwestji *Wschodniej*. (Jour: de St. Pet:).

Azja. — W *Hong-Kong*, według listów z 11 Września, położenie rzeczy niezadowalające; miasto było spokojne, ale na około rozruchy się przygotowywały. *Kanton* ciągle otoczony jest przez powstańców, którzy go ściśle blokują, bo do szturmu brak im armat cięzkiego kalibru. Mandarynowie też unikają stanowczej bitwy.— Fregata francuzka *Jeanne d'Arc*, osiadła na mieliznie *Yan-sto-Kang*. — Pełnomocnicy *francuzki*, *angielski* i *amerykański*, robią przygotowania, by się udać do *Szangae*, *Nankinu* i *Pekinu*.— Komodor *Perry*, odpłynął do *Ameryki*, ale uda się wprzód do *Anglji*. (Ind: Bel:).

Francja. *Paryż 29 Paźdz:*. — Zboże utrzymuje się ciągle w jednakowej wysokiej cenie; wszystkie artykuły żywności idą za tym ruchem; to paraliżuje kupno przedmiotów niebędących koniecznie potrzebnych.— Jener: *Thomas*, przybył do *Paryża;* cierpi on ciągle, bo kula która wpadła w brzuch, nie została wydobytą, i naciska wielki nerw.— W *Lyonie* otwarto składkę dla budowania mieszkań wygodnych i zdrowych dla robotników; zebrano już 900,000 fr.; potrzeba zaś na wzniesienie 14 obszernych domów, 1,600,000 fr. — Wczoraj sprzedano dwie cząstki lasku *Bulońskiego* po cenie 82,200 fr. za hektar. (Ind: Bel:).

Hiszpanja.—Jako kandydata do prezydencji ciała prawodawczego, wymieniają Jenerała *San Miguel;* wieści to jednak przedwczesne; gabinet nie objawi żadnej opinji, zostawi kortezom zupełną wolność postanowienia. — Jenerał *Narvaez* o mało nie został aresztowany przez Gubernatora *Guipuscoa*, z powodu złego zrozumienia depeszy; puszczono go jednak wkrótce. *Narvaez* bawi teraz w *Vichy* we *Francji*, bardzo niezadowolony z swej podróży. — Infant Don *Henryk*, któremu rozkazano udać się do wysp *Balearskich*, bawi jeszcze w *Aranjuez;* widać że mu udzielono zwłokę. — Minister skar-

bu kapitalistom *Madrytu* przedstawił projekt mający na celu zniesienie monopolu soli; saliny rządowe wydzierżawiono by spekulantom, a rząd mniema, że w ten sposób więcej mieć będzie dochodu z tej gałęzi jak dotąd.— Kraj w ogóle jest spokojny, ale nie jest zadowolony. *Saragossa* ciągle nie płaci podatków konsumcyjnych; ayuntamiento jest całkiem bez pieniędzy.— Z powodu złego prowadzenia robót wodociągu *Izabelli*, na który wydano już 60 miljonów realów, musiano zawiesić te prace dla ułożenia nowych planów. — Gubernator, z powodu licznych kradzieży, rozbojów i morderstw w okolicach *Madrytu* dokonywanych, na czele kilkuset milicjantów, aresztował pod rogatkami do 200 podejrzanych o te rozboje.— Municypalność dała posagi 6 dziewczętom sierotom, po poległych Lipcowych. — (Ind: Belge).

Włochy.— Młody Xiążę *Wincenty* Hrabia *Millazzo*, syn Króla *Obojga Sycylji*, rozstał się z tym światem. (Ind: Belge).

Turcja. — Według wiadomości z *Konstantynopola*, powodem opóźnienia ataku sprzymierzonych na *Sewastopol*, był ruch Xięcia *Menszykowa* od *Bakoziseraju* ku południowi, który zmusił sprzymierzonych do innego ruchu dla zasłonięcia swego skrzydła, oraz zwłoka nieuniknione w dowozie zapasów dla armji *angielskiej* i *francuzkiej* do *Bałakławy*.— Sprzymierzeni około ujścia *Suliny*, wznieślii dość rozległe fortyfikacje.— *Z Krymu* doniesiono pod d. 5 z. m., że sprzymierzeni robili przygotowania do bombardowania *Sewastopolu* i zasłonięcia się od ataku odsieczy. Armje sprzymierzone ciągle otrzymują posiłki.— Koncentracja wojsk *tureckich* między *Matszyną* a okolicą na przeciw *Braily*, nie ustaje; mają tam zebrać obóz z 20,000 ludzi; *Omer* miał przybyć do *Braily* 20 z. m.— *Wiedeńska Presse* donosi, że wojskom *austrjackim* w Xięztwach polecono, by zajęły stanowiska, któreby nieprzeszkadzały ruchom Generalissimusa *Tureckiego*. *Galacz* i *Braila*, główne punkta działań przeciw *Bessarabji* mają być zajęte przez *Turków*; plan tych działań Poseł *Turecki* komunikował gabinetowi *Austrjackiemu*. Atak przeciw *Rossjanom* w *Bessarabji* ma się odbyć od dwóch punktów *Galaczu* i *Dobruczy*. — Świeże wojska spodziewane na początku Listopada wprost z *Francji*, mają wylądować w *Sulina* dla poparcia działań *Omera* Baszy. (Gaz: Augs:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Andrychiewicz Aug: Oby: z Przyborowic nr 584; Byszewski Sew: Ob: z Ostrołęki nr 584; Braun Edw: Oby: z Łodzi nr 603; Czarnowski Jul: Oby: z Jaktor nr 733; Głoskowski Lucjan Oby: z Brzezny nr 584; Krzymuski Tad: Oby: z Kruszyny nr 570; Kossakowski Leonard Oby: z Koniecborza nr 674; Lipski Konst: Oby: z Pieczysk nr 570; Laurin Kar: Oby: z Petersburga nr 613; Naumow Anna Zona Rotmist: z Petersburga nr 570; Rybiński Leon Oby: z Sudraki nr 584; Załuska Felicja Hr. z Wodyń nr 570.

Wyjechali: Ciechomski Mate: Oby: do Ciechomic; Czarnowski Kazi: Oby: do Kroczewa; Ciemniewski Artur Oby: do Rogoszyna; Czyszkowski Paw: Kup: do Radomia; Cerawski Alex: Pastor do Kleszewa; Gorzkowski Lud: Sędz: Pok: do Grzembina; Kankrin Wikt: Rotm: Lejb-Gwardji, Adjut: JO. Xcia Feldmarsz:, do Petersburga; Poznański And: Ob: do Białocerkwi; Reitern Alex: Rot: Lejb-Gwar:, Adjut: JO. Xcia Feldmarszałka, do Petersburga; Starzeński Wikt: Hr. do Gub: Grodzień:; Wojniłłowicz Lucjan Ob: do Samoklęsk.

Przyjechali koleją żelazną: Halpern Pinkus Kom: Kup. z Wrocławia nr 2620; Rańkowski Teod: Oby: z W. X. Poznańskiego.

Wyjechali koleją żelazną: Köhler Józ:, i Lewi Markus Kup: do Berlina; Muchanow Sekr: Kole: do Wiednia; Stüssi Samuel fabrykant Cukru do Szwajcarji.

DONIESIENIA.

Pan *, mieniący się być w dobrach Hrabiny *, który przedstawiał młodemu Człowiekowi miejsce u tejże Hrabiny, a ten nieprzyjąwszy, przedstawił na takowe Brata swego; raczy zostawić swój adres pod Nr 2857 przy ulicy Tamka, u Piekarza.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania za mierną cenę, **WOLANT** (Faeton), fabryki Wiedeńskiej, zupełnie nowy, bo tylko 3 tygodnie używany. Wiadomość przy ulicy Nowe-Miasto pod Nr 360, na 2m piętrze od frontu, od godz: 2ej do 3ej.

Podpisany Rejent, spisując Inwentarz majątku należącego do zaginionego Józefa *Chwaliboga*, Rzeczywistego Radcy Stanu, Członka Warszawskich Departament: Rządzącego Senatu, na żądanie Pełnomocnika Sądowego ustanowionego, **wzywa** wszystkich wierzycieli, oraz mających pretensje do majątku Jego, aby najdalej do dnia 18 (30) Listopada r. b. zgłosili się do Kancelarji podpisanego Rejenta, w gmachu Nro 487, i prawa swe, oraz tytuły zameldowali, celem wpisania ich do inwentarza.— Warszawa, d. 23 Październ: (4 Listop:) 1854 r.— Alexan: *Bryndza*.

JABŁKA Tyrolskie, **SZYNKI** Bayońskie, **SALAMI** Veroneskie, **SERY**: Chester, Limburski, Hollenderski; **ZUPY** i **SOSY** Angielskie, nadeszły do Składu Win i Korzeni Stanisł: *Rozmanith*, przy ulicy Nowy-Świat.



Trzy **FORTEPJANY** używane, świeżo wyrestaurowane, jeden blizko o całe 7 oktaw, drugi o pół 7ej oktawy, trzeci o 6u oktawach, są do sprzedania przy ulicy Długiej pod Nr 557, dom zwany Potkańskie, z bramy na 2giem piętrze od frontu, w fabryce Fortepjanów.

OGRÓD owocowy i warzywny, jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość przy ulicy Pawiej, drugi dom od rogu ulicy Dzikiej pod Nr 2327, u Właściciela.

Ktoby z udających się do Humania, w Guber: Kijowską, życzył sobie zabrać **OSOBĘ** na wspólny koszt; raczy nadesłać swój adres do Xięgarni P. Nowoleckiego, wprost Kolumny Zygmunta.

Do Składu Herbaty i Towarów Rossyjskich przy ulicy Senatorskiej pod Nr 497, w domu W. Bujno, nadszedł drugi transport **KAWJORU** świeżego Astrachańskiego; oraz **WINOGRON** prawdziwych Astrachańskich.— M. *Szyrokow*.

Jest do sprzedania **ALGIERKA** futrzana, suknem brązowem pokryta, obłożona elkami Amerykańskiemi, i kołnierz takiż, w dobrym stanie, mało używana, za cenę umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nr 543, u Panni Jankowskiej, na dole.

Wczoraj, przechodząc ulicą Królewską, zgubioną została **SERWETA** mała, z cyfrą L. L. Łaskawy Znalazca raczy takową zwrócić za nagrodą, przy ulicy Królewskiej pod Nr 1072, do Stróża.

PŁASZCZ Szopowy, mało używany, sukno koloru stalowego; jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Nalewki Nro 2236/37, u Rządcy Domu, z rana od godziny 8mej do 10tej, a po południu od 1szej do 6tej.



BUHAJ Tyrolski, w 4tym roku, który był w tym roku na wystawie, i uznanym został do pierwszego rzędu wyboru, jest do sprzedania pod Nr 2145 przy ulicy Kłopot.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 5.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 3 cali 4.
TEATR WIELKI. Jutro, *Robert Djabeł*.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Vert-Vert* (wznowienie); *Panny Konopianki*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 23 Październ: (4 Listop:) 1854 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.